

Sygn. akt : II AKa 421/04

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2005 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący	SSA Jolanta Śpiechowicz
Sędziowie	SSA Mirosław Ziaja (spr.) SSO del. Waldemar Szmidt
Protokolant	Izabela Rybok

przy udziale Prokuratora Prok. Okręg. del. Dariusza Wiory

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2005r.

sprawy z wniosku **J. K. (1) i M. K.**

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę

po represjonowany przez NKWD zmarłym ojcu J. K. (2)

na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawców

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 7 października 2004 r.

sygn. akt XVI 1 Ko 56/02

1/ utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2/ kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 421/04

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 7 października 2004 roku sygn. akt XVI 1 Ko 56/02 oddalił wniosek J. K. (1) i M. K. skierowany przeciwko Skarbowi Państwa o zapłatę kwot po 30.000 zł tytułem odszkodowania związanego z represjonowaniem ich zmarłego ojca J. K. (2) przez władze radzieckie, polegającego na aresztowaniu i internowaniu na terenie byłego ZSRR, oparty na przepisie art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Sąd ten ustalił, że ojciec wnioskodawców J. K. (2) był funkcjonariuszem straży więziennej przy Sądzie Grodzkim w K., przy czym zeznania przesłuchanych w sprawie świadków w znacznym stopniu uprawdopodobniły, iż był on też w czasie okupacji niemieckiej członkiem AK, a działalność jego polegała na przechowywaniu w swoim mieszkaniu innych członków tej organizacji i odbioru konspiracyjnej korespondencji. Według ustaleń Sądu I instancji J. K. (2)

został internowany w K. w dniu 8 lutego 1945 roku przez NKWD i następnie wywieziony do obozu jeńców wojennych NKWD – MSW b. ZSRR z zarządem w mieście S. na Ukrainie, gdzie przebywał do 29 października 1947 roku kiedy to przekazany został władzom polskim.

W dniu 24.09.1948 roku ojciec wnioskodawców został w kraju zrehabilitowany jako były funkcjonariusz służby więziennej, a w dniu 28.08.1953 roku zmarł on.

Zdaniem sądu meriti brak było podstaw do zasądzenia na rzecz wnioskodawców stosownego odszkodowania, bowiem ci nie wykazali w postępowaniu dowodowym, że ich zmarły ojciec został przez organa radzieckie aresztowany i internowany w głąb ZSRR wraz z osadzeniem go w obozie dla jeńców wojennych z powodu działalności lub współpracy z organizacjami działającymi na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, a tylko wówczas przysługiwałaby im omawiane roszczenie w oparciu o przepis art. 8 ust. 2 a cyt. ustawy rehabilitacyjnej.

Nie można bowiem wykluczyć, że podstawą wskazanych wyżej represji były inne powody.

Powyższy wyrok zaskarżył pełnomocnik wnioskodawców zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, a to poprzez ustalenie, że wnioskodawcy nie wykazali, by ich ojciec został aresztowany, internowany w głąb byłego Związku Radzieckiego i osadzony w obozie z powodu działalności lub współpracy z organizacjami działającymi na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, chociaż z zeznań świadków J. B., J. K. (3) i E. W. wynika, że J. K. (2) należał do Armii Krajowej, a z całą pewnością działał w jej imieniu i na jej rzecz, a czynności które podejmował były działaniami na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

W konkluzji pełnomocnik wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawców stosownych kwot odszkodowania oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje

ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Jakkolwiek kodeks postępowania karnego nie zna podstawy odwoławczej w postaci sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie mniej jednak analiza całości omawianej apelacji prowadzi do wniosku, że intencją pełnomocnika wnioskodawców był zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, wyrażający się w uznaniu przez Sąd Okręgowy, że między przyjętą działalnością niepodległościową zmarłego ojca wnioskodawców, a jego aresztowaniem i internowaniem w głąb byłego ZSRR, brak jest związku przyczynowego, który według skarżącego ma wynikać z ujawnionych w sprawie dowodów.

Wbrew tak wyrażonemu stanowisku, w pełni podzielić należy ustalenia faktyczno-prawne sądu meriti, jak i przyjętą z zachowaniem art. 7 kpk ocenę dowodów, które wbrew retoryce apelacji, nie pozwalają za zasadne uznać roszczenie odszkodowawcze wnioskodawców, oparte na ustawie z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Nie budzi w przedmiotowej sprawie wątpliwości, że ojciec wnioskodawców J. K. (2), tak przed II wojną światową, jak i w okresie okupacji niemieckiej był funkcjonariuszem służby więziennej, zatrudnionym w ostatnim okresie czasu w areszcie przy Sądzie Grodzkim w K.. Faktem jest również i to, co może wynikać z ujawnionych w postępowaniu merytorycznym dowodów w postaci zeznań świadków, jak i fragmentów publikacji ujawnionych w toku postępowania odwoławczego, że ojciec wnioskodawców współpracował z Armią Krajową jako łącznik, pomagał żołnierzom tej

niepodległościowej organizacji, a także udzielał pomocy osadzonym w czasie okupacji w areszcie w K. różnym osobom, w tym również narodowości żydowskiej.

Bezsporne jest także, iż wnioskodawca J. K. (2) w czasie wojny działał w (...), a matka wnioskodawców była łączniczką AK.

Ponadto za niekontrowersyjny fakt uznać należy, że ojciec wnioskodawców w dniu 8 lutego 1945 roku został aresztowany, a następnie internowany na terytorium byłego ZSRR (obecnie Republika Ukrainy) przez organa NKWD i do kraju powrócił 29 października 1947 roku, gdzie też 24 września 1948 roku został zrehabilitowany na podstawie dekretu z dnia 22.10.1947 roku o dopuszczalności rehabilitacji osób, które były zatrudnione w policji państwowej (tzw. granatowej) i straży więziennej, w czasie okupacji niemieckiej.

Powyższe ustalenia nie dają jeszcze żadnych podstaw do uwzględnienia wniosku.

W pełni bowiem podzielić należało stanowisko wyrażone przez Sąd Okręgowy, że warunkiem uzyskania odszkodowania, w oparciu o cyt. ustawę lutową jest represjonowanie przez radzieckie organa i to w ściśle określonym okresie czasu, osób za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lub z powodu takiej działalności.

Mówiąc innymi słowy niezbędnym jest nie budzące wątpliwości, a nie pozostające jedynie w sferze domysłów i subiektywnego zapatrywania wnioskodawców, wykazanie związku przyczynowego między wspomnianą wyżej działalnością niepodległościową, a konkretnymi represjami.

Powyższe prowadzi do wniosku, iż taki związek można przyjąć w sytuacji ustalenia, że gdyby ojciec wnioskodawców nie działał w AK nie zostałby internowany.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, iż ujawnione zeznania świadków dają podstawę do pozytywnej odpowiedzi na postawione wyżej pytanie. Słusznie natomiast Sąd Okręgowy uznał, że świadkowie wskazali jedynie na to, iż nie znają powodów internowania J. K. (2).

Również analiza załączonych do akt dokumentów archiwalnych (k. 10 i 11) pozwala jedynie na uznanie, że brak jest informacji o przyczynie internowania i aresztowania ojca wnioskodawców.

Mając więc w polu widzenia powyższe, przy słusznym założeniu, opartym na dotychczasowej judykaturze, że omawiany związek przyczynowy między represjami, a działalnością niepodległościową nie może być domniemany, a ciężar jego wykazania spoczywa na wnioskodawcach, zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie brak jest dowodów pozwalających przyjąć, że internowanie J. K. (2) w 1945 roku spowodowane było jego działalnością niepodległościową, o której organa NKWD musiałyby mieć wiedzę.

Skoro więc historycznym faktem jest i to, że w tym czasie represje organów radzieckich dotyczyły obywateli polskich w związku z ich pracą w czasie okupacji w odpowiednich służbach, to za zasadne uznać trzeba ustalenia wyrażone w motywach zaskarżonego wyroku, które są logiczne, zgodne z doświadczeniem i znajdują oparcie w ujawnionych dowodach.

Nie znajdując zatem w apelacji skutecznych argumentów do wzruszenia zaskarżonego wyroku w kierunku pożądanym przez wnioskodawców, orzeczono jak w części dyspozytywnej.

/BD